

## RECENZJE

### **Stefan Kałuski – *Blizny historii. Geografia granic politycznych współczesnego świata***

Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2017, 302 ss.

Nakładem Wydawnictwa Akademickiego Dialog ukazała się na rynku oczekiwana przeze mnie książka, autorstwa emerytowanego profesora Uniwersytetu Warszawskiego, znakomitego geografa politycznego, Stefana Kałuskiego, zatytułowana *Blizny historii. Geografia granic politycznych współczesnego świata*. Praca ta była oczekiwana z dwóch powodów, po pierwsze dlatego, że wypełnia lukę w polskiej literaturze przedmiotu, gdyż brak było pozycji traktującej o tak ważnym przedmiocie badań geograficzno-politycznych, jakim są granice polityczne. Drugi powód był osobisty, gdyż pisząc książkę *Państwa i terytoria zależne. Ujęcie geograficzno-polityczne* (2006), miałem pełną świadomość konieczności omówienia w niej kwestii granic jednostek geopolitycznych. Nie uczyniłem tego wówczas, wiedząc, że w ośrodku warszawskim powstaje praca poświęcona wyłącznie problemowi granic politycznych. Obszerność problemów badawczych sprawiła, że prace nad tematem trwały jeszcze ponad dekadę. Zatem w takich okolicznościach czuję się niejako zobligowany do odniesienia się do książki Stefana Kałuskiego.

*Blizny historii* są pierwszym w polskiej literaturze studium granic politycznych w skali całego świata, przeprowadzonym na gruncie geografii politycznej, dziełem z jednej strony generalizującym (ukazywały się bowiem sporadycznie opracowania poświęcone poszczególnym granicom Polski), a z drugiej analitycznym, wchodzącym niekiedy w drobne szczegóły i niuanse, dodające pracy dodatkowego „smaczku”.

Praca powstała na podstawie wieloletnich badań prowadzonych przez Stefana Kałuskiego na wszystkich kontynentach, gdzie istnieją granice polityczne, i zawiera ogromny wkład wiedzy empirycznej, wynikający z analizy zjawisk *in situ*, a nie tylko wynikającego z kwerendy literatury. O osobistym zetknięciu się Autora z wieloma opisywanemu granicami świadczy bogata szata ilustracyjna, przede wszystkim liczne i cenne poznawczo autorskie zdjęcia.

Na *Geografię granic politycznych współczesnego świata* składa się wstęp, siedem rozdziałów i zakończenie. Całość uzupełnia niezwykle obszerny spis

literatury zajmujący aż 35 stron druku i stanowiący, sam w sobie, szczegółową bibliografię światowego piśmiennictwa na temat granic politycznych. Do każdego rozdziału Autor wybrał w charakterze sentencji odpowiednio dobrane tematycznie cytaty z wystąpień światowych mężów stanu, z literatury pięknej lub poezji. Książkę zamykają kilkustronicowe streszczenia w językach angielskim i hiszpańskim.

We *Wstępie* Stefan Kałuski wychodzi od faktu symbolicznego likwidowania granicy, jakim było obalenie muru berlińskiego, nawiązując do naturalnej potrzeby tworzenia i obalania granic. Wskazuje też na konfliktogenność granic, liczne toczone o nie wojny, odwołując się do słów Jana Pawła II o „niewidzialnym murze”, którym ludzie się od siebie oddzielają. Następnie Autor odnosi się do przyczyn, dla których badanie „geograficznych aspektów przebiegu i funkcjonowania granic politycznych” jest potrzebne. Tłumaczy, czemu omówienie licznych funkcji granic sprowadza się tylko do analizy jednej z nich – funkcji barier przestrzennych. Wyjaśnia też podjętą w książce próbę doprecyzowania terminów odnoszących się do granic w literaturze przedmiotu, których, wobec ubóstwa pozycji w naszym języku poświęconych geografii granic, nie udało się dotąd usystematyzować i ujednoczyć.

Pierwszy rozdział zatytułowany *Granice polityczne jako przedmiot badań geograficznych* stanowi rzeczywiste wprowadzenie w omawianą tematykę. Autor, opierając się na analizie dotychczasowych publikacji na temat granic, przeprowadza konceptualizację problemu na gruncie nauk geograficznych, wskazuje na nurty badawcze, ale też na rolę geografów w praktycznym stanowieniu granic politycznych na świecie i w Polsce.

W kolejnym rozdziale ukazuje proces tworzenia granicy (jej delimitacji i demarkacji) zarówno na gruncie polityki i dyplomacji, jak i w trakcie prac terenowych przy jej wytyczaniu. Omawia też praktykę wyznaczania granicy na podstawie istniejących obiektów fizjograficznych: rzek, jezior, gór, ilustrując to licznymi przykładami.

W trzecim rozdziale zajmuje się kwestią typologii i bonitacji światowych granic politycznych, wskazując na różnorodność czynników i cech, według których można ten proces przeprowadzić, obrazując skutki ich zastosowania lub pominięcia.

Kolejny rozdział poświęcony jest funkcjom granic politycznych, a zasadniczo ich dualizmowi. Polega on na tym, że ta sama granica ma dwie przeciwstawne cechy – bariery przestrzennej oraz przepuszczalności (przenikalności). Rozwijając temat, Autor omawia granice państw jako bariery przestrzenne, wydzielając przy tym bariery strategiczne, psychologiczne, przyrodnicze, infra-

strukturalne (tym poświęca więcej uwagi), językowe, sanitarne, ideologiczne, ekonomiczne, migracyjne, a ostatecznie zajmuje się kompleksowością barier granicznych i ich wpływem na strefy przygraniczne (na tych również skupia więcej uwagi). W drugiej obszernej części tego rozdziału Kałuski zajmuje się przepustowością i przenikalnością granic. Zamykają zaś rozdział rozważania na temat geograficznych uwarunkowań kształtowania się więzi transgranicznych.

Rozdział zatytułowany *Przestrzenne zróżnicowanie cech i funkcji granic politycznych* jest *de facto* przeglądem regionalnym granic w układzie kontynentalnym. Zaczynając od Europy, Autor w szczególności skupia się na szczegółowej analizie geograficznej granic Polski. Następnie omawia kolejno granice państw położonych w Azji, Afryce i Ameryce. Jeden podrozdział poświęca wspomnieliemu podzieleniu granicami, łamiąc trochę układ geograficzny, gdyż analizuje w nim wyspy z całego świata. Rozdział zamyka omówienie granic na Antarktydzie, gdzie formalnie ich nie ma, ale *de facto* jednak istnieją i są przedmiotem sporów terytorialnych.

Cały, choć niezbyt obszerny, rozdział poświęcono granicom morskim, stanowiącym odrębną niezmiernie ciekawą i względnie nową kategorię granic, wyróżnianą także w prawie międzynarodowym.

Omawianą książkę zamyka zakończenie zatytułowane *Wnioski i refleksje*, w którym Stefan Kałuski podsumowuje poszczególne analizy przeprowadzone we wcześniejszych rozdziałach, odnosząc się do polityki granicznej Unii Europejskiej i wskazując na korzyści płynące z geograficzno-politycznej analizy granic oraz antycypując dalszy rozwój kwestii granic politycznych w globalizującym się świecie.

Książka Stefana Kałuskiego *Blizny historii* miała spełniać funkcję podręcznika akademickiego i jest przeznaczona dla studiujących geografii, politologię, socjologię i europeistykę. Dodałbym to tego zainteresowanych historią polityczną, stosunkami międzynarodowymi, prawem międzynarodowym i dziennikarzy. Nie jest to jedynie podręcznik akademicki, ale kompendium wiedzy o granicach, które powinno znaleźć miejsce na półce każdego polskiego geografa politycznego i geopolityka, i to w zasięgu ręki, bo często będzie do niej zaglądał.

Marek Sobczyński

Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Katedra Geografii Politycznej,  
Historycznej i Studiów Regionalnych, ul. Kopcińskiego 31, 90-142 Łódź  
e-mail: marek.sobczyński@geo.uni.lodz.pl

**Piotr Eberhardt – *Słowiańska geopolityka. Twórcy rosyjskiej, ukraińskiej i czeskosłowackiej geopolityki oraz ich koncepcje ideologiczno-terytorialne***

Wydawnictwo Arcana, cykl *Arkana historii*, Kraków 2017, 357 ss.

W poprzednim tomie „Studiów z Geografii Politycznej i Historycznej” zamieściłem recenzję książki Piotra Eberhardta z 2016 r. – *Rozwój światowej myśli geopolitycznej. Wybrane zagadnienia* (Sobczyński 2016). Już po roku ukazało się kolejne opracowanie tegoż Autora, poświęcone podobnej problematyce, stanowiące plon badań nad historią rozwoju światowej myśli geopolitycznej. Tym razem prof. dr hab. Piotr Eberhardt, emerytowany uczony Instytutu Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego Polskiej Akademii Nauk, skoncentrował swoje zainteresowania na dziejach geopolityki słowiańskiej (a zasadniczo tylko czterech słowiańskich nacji – rosyjskiej, ukraińskiej, czeskiej i słowackiej). Warto przypomnieć, że historii polskiej myśli geopolitycznej Autor poświęcił odrębną książkę, wydaną również przez Arcana, i utrzymaną w podobnej szacie graficznej (Eberhardt 2006).

Recenzowane opracowanie, do czego Autor nas już przyzwyczaił, jest kolejnym dowodem ogromnej erudycji Piotra Eberhardta, który zapoznaje czytelnika z całkowicie u nas zapomnianymi nurtami geopolityki uprawianej przez, w większości w Polsce nieznanymi, geopolityków (wyjąwszy postacie czeskosłowackiego prezydenta Tomasza Masaryka i ostatnio lansowanego, współczesnego geopolityka rosyjskiego Aleksandra Dugina). *Nota bene* w mojej poprzedniej recenzji, przywołanej wyżej, książki tegoż Autora zwróciłem uwagę na brak postaci Dugina w omówieniu rozwoju geopolityki światowej. Tymczasem Autor zapewne miał już wówczas koncepcję kolejnej pracy, w której geopolityce rosyjskiej poświęcił bardzo dużo miejsca.

Bardzo cennym uzupełnieniem *Słowiańskiej geopolityki* Piotra Eberhardta jest *Przedmowa* Leszka Moczulskiego, prekursora odrodzenia polskiej geopolityki w okresie po transformacji ustrojowej (Moczulski 1999). Nawiązuje on w swoim wprowadzeniu do znanych teorii geopolitycznych, odnoszących się do przestrzeni określanej jako Europa Środkowa (Mitteleuropa), głównie proweniencji niesłowiańskiej (niemieckiej, anglosaskiej). Autor przedmowy zwraca uwagę, że niektóre niemieckie koncepcje geopolityczne zostały zaadaptowane przez geopolitykę rosyjską.

Zasadniczy trzon *Słowiańskiej geopolityki* składa się z dwóch części. W pierwszej, zatytułowanej *Twórcy słowiańskiej geopolityki*, Eberhardt koncentruje się na dziejach geopolityki rosyjskiej i wybranych postaciach reprezentujących w rozwoju geopolityki słowiańskiej inne nacje.

W rozdziale *Prekursorzy i twórcy rosyjskiej geopolityki* wychodzi od przeglądu historiografii rosyjskiej, przywołując postacie: Mikołaja Karamzina, Mikołaja Polewoja, Siergieja Uwarowa, Siergieja Sołowiowa i Wasilija Kluczewskiego, a zatem badaczy głównie z przełomu XVIII i XIX w. To w ich pracach dopatruje się Autor zaczątków rosyjskiej geopolityki (nie nazywa ich jednak jeszcze prekursorami geopolityki). Kluczowe dla charakterystyki rozwoju rosyjskiej myśli geopolitycznej jest stwierdzenie Eberhardta, że „właściwymi twórcami rosyjskiej geopolityki byli carowie” (s. 29). Za prekursorów rosyjskiej myśli geopolitycznej Autor uznał Fiodora Tiutczewa i Mikołaja Danilewskiego (ostatniemu poświęcił cały rozdział w dalszej części pracy). Za właściwych twórców geopolityki rosyjskiej uznał natomiast badaczy, którzy poszli nurtem wytyczonym przez Danilewskiego, przede wszystkim Władimira Łamańskiego, Aleksieja Wandama oraz księcia Giorgija Trubeckiego. Pośród czołowych twórców rosyjskiej geopolityki znaleźli się też, geograf i biolog, autor pierwszej rosyjskiej geografii politycznej, Piotr Siemionow Tian-Szański oraz Iwan Dusiński (dokonaniom tego ostatniego także poświęcono jeden rozdział).

Drugi i trzeci rozdział pierwszej części książki poświęcono poglądom geopolitycznym dwóch Rosjan – Mikołaja Danilewskiego i Iwana Dusińskiego. Pierwszy z nich, biolog i geograf, był autorem monumentalnego dzieła *Rosja i Europa* (1869) i kilku innych prac, w których w sposób nowatorski scharakteryzował geopolityczne podstawy rosyjskiej państwowości w aspekcie mocarstwowym, prezentując ideę słowiańskiego imperium tworzonego pod egidą caratu. W pewnych aspektach teorii potęgi lądowej Danilewski o ponad wiek wyprzedził ideę kręgów kulturowych Huntingtona. Piotr Eberhardt relacjonuje też poglądy Danilewskiego, twórcy idei Związku Wszechsłowiańskiego, na miejsce Polski w tej koncepcji. Danilewski dostrzegał odmienną etnosu polskiego od innych ludów słowiańskich i wskazywał na, jakże nadal aktualny, problem roli przemocy i nietolerancji w dziejach naszego kraju. Przestrzegał, że jeśli Polakom uda się stworzyć niepodległe państwo, to stanie się ono „w sposób nieunikniony centrum rewolucyjnych intryg” (s. 70). Koncepcje wyłożone przez Danilewskiego rozwijał następnie Iwan Dusiński, autor dzieła *Podstawowe problemy polityki zagranicznej Rosji w związku z programem jej polityki wojenno-morskiej* z 1909 r. Zostały one przedstawione w kolejnym rozdziale książki Piotra Eberhardta.

Czwarty rozdział omawianej pracy poświęcono jakże bliskiej geograficznie, a zarazem dla nas niezwykle egzotycznej, geopolityce ukraińskiej. Pomimo dość dobrze rozwiniętej w Polsce literatury ukrainoznawczej, kwestie tamtejszej myśli geopolitycznej, jak dotąd, nie znalazły szerszego zainteresowania naszych badaczy. Tylko marginalnie się o niej wspomina w pracach analizujących ukraiń-

ski nacjonalizm, szczególnie w kontekście współpracy ukraińsko-niemieckiej w trakcie drugiej wojny światowej, kiedy idee niemieckiej geopolityki znajdowały zrozumienie w pewnych kręgach polityki ukraińskiej. Piotr Eberhardt wskazuje jednak na znacznie wcześniejsze początki geopolityki ukraińskiej, przywołując w tym kontekście postać Mychajła Hruszewskiego i jego pracę z 1906 r. *Galicja i Ukraina*. Wpływ na rozwój myśli ukraińskiej politycznej miała także działalność Iwana Franki. W dalszej części tego rozdziału Autor omawia, w ujęciu chronologicznym, pojawianie się ukraińskich koncepcji geopolitycznych: „samostijnej Ukrainy” Mikołaja Michnowskiego, geograficzną koncepcję Stefana Rudnickiego, ucznia Eugeniusza Romera, ideę integralnego nacjonalizmu ukraińskiego Dmytro Doncowa czy „sbornej Ukrainy”, geografa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wołodymyra Kubijowycza, oraz koncepcję „czarnomorskiej Ukrainy” Jerzego Lipy, absolwenta Uniwersytetu Poznańskiego (medycyna).

Pierwszą część *Słowiańskiej geopolityki* zamyka esej poświęcony twórcy państwowości czechosłowackiej i pierwszemu prezydentowi tego państwa – Tomaszwowi Masarykowi. Postać ta jest dobrze omówiona w polskiej historiografii, ale aspekt wpływu tego polityka i męża stanu na kształtowanie się czeskiej, a szerzej czechosłowackiej, geopolityki nie został dotąd podjęty. Eberhardt omawia poglądy Masaryka na kwestie: federalizmu, programu terytorialnego czechosłowackiej polityki z okresu pierwszej wojny światowej, koncepcji państwa i narodu. Autor prezentuje pokrótce zagadnienie, które w polskiej historiografii zostało już wielokrotnie podjęte, a mianowicie poglądy prezydenta Czechosłowacji na tzw. kwestię polską, a zatem relację współistnienia dwóch odradzających się państwowości bratnich narodów zachodniosłowiańskich, pretendujących po części do tej samej przestrzeni.

Druga część recenzowanej książki nosi tytuł *Wybrane słowiańskie koncepcje geopolityczne*. Nie do końca oddaje on treść zgromadzonych pod nim esejów, gdyż kilka z nich dotyczy koncepcji lansowanych przez konkretnych geopolityków, pochodzenia czeskiego, słowackiego i rosyjskiego.

Jako pierwszą Eberhardt poddaje analizie ideę panslawizmu jako koncepcji geopolitycznej, rozdziela ją na dwa rozdziały. Pierwszy z nich poświęca Autor rosyjskiej myśli panslawistycznej, wychodząc od twórcy idei zradykalizowanego Chorwata Juraja Križaniča, autora terminu „naród słowiański”. W rozdziale tym przywołano co najmniej kilkanaście postaci, szerzej relacjonując poglądy: Iwana Krijewskiego, Aleksandra Chomiakowa, Iwana Aksakowa, Aleksandra Hilferdinga i ponownie Danilewskiego.

Następnie Eberhardt przechodzi do omówienia roli panslawizmu w polskiej myśli geopolitycznej, przywołując poglądy Stanisława Staszica, Adama Guro-

wskiego, Adama Mickiewicza i jego obozu politycznego, a także Kazimierza Krzywickiego, Karola Mikoszewskiego, kilku działaczy obozu narodowego z okresu międzywojennego oraz przedstawicieli wojennej emigracji – w tym syna wielkiego geografa – Edmunda Romera i Mieczysława Gliszczyńskiego. Omawiając współczesny polski panslawizm Autor nie przywołuje poglądów żadnych postaci, odnosząc się jedynie do ideologii głoszonej przez organizacje polityczne – Polski Komitet Słowiański i Związek Słowiański (w tym kontekście padają nazwiska Bolesława Tejkowskiego i Mieczysława Janosza, czołowych działaczy tych organizacji). Eberhardt podkreśla promoskiewskie nastawienie współczesnych polskich panslawistów oraz ocenia, że idee panslawistycznie nie miały i nie mają znaczącego wpływu na polską myśl geopolityczną.

W kolejnym rozdziale drugiej części książki Autor powraca do geopolityki ukraińskiej, tym razem prezentując ukraińskie koncepcje geopolityczne, co w pewnym stopniu już uczynił w pierwszej części tego dzieła. Koncepcje te podzielono na niepodległościowe (które miały się finalnie zrealizować) i terytorialne, które konfliktowały ich głosicieli z przedstawicielami narodów i państw sąsiednich, gdyż niemal we wszystkich kierunkach wykraczały poza obszar zarówno historycznych, jak i obecnej państwowości ukraińskiej. W omówieniu współczesnej geopolityki ukraińskiej ogranicza się Autor jedynie do przywołania postaci Mykoły Riabczuka. Wspomina też Olę Hnatiuk, ale jako redaktora ważnej dla ukraińskiej geopolityki książki pod jej redakcją (Hnatiuk 2003), a nie jako autora konkretnej koncepcji.

Kolejne dwa rozdziały drugiej części *Słowiańskiej geopolityki* poświęcono koncepcjom prezentowanym przez konkretne osoby z przełomu XIX i XX w. – czeskiego politologa i publicysty Karela Kramára, pomysłodawcy idei Rzeszy Słowiańskiej oraz słowackiego federacjonisty, prawnika i filozofa – Milana Hodży. Oba te eseje, jak się wydaje, powstały na potrzeby uzupełnienia obrazu słowiańskiej geopolityki, gdyż wcześniej nie były nigdzie publikowane.

W końcowej części książki Autor powraca do geopolityki rosyjskiej, której rozwój w ostatnich latach bardzo dynamiczny, nie znajduje zainteresowania u polityków kreujących polską politykę zagraniczną i to niezależnie od tego, jaki obóz polityczny reprezentują kolejne rządy. Piotr Eberhardt koncentruje się na dwóch aspektach, prezentując, w kolejnych dwóch rozdziałach, wpływ idei eurażyjckiej na współczesną geopolitykę rosyjską (przywołując tu postacie Piotra Sawickiego, Mikołaja Trubieckoja, Lwa Gumilowa i Aleksandra Dugina).

Poglądom tego ostatniego poświęca Eberhardt ostatni rozdział swojej książki, słusznie uznając, że aktywny nadal rosyjski geopolityk i jego poglądy są zagrożeniem dla polskiej racji stanu, a nasza publicystyka, poza wąskim kręgiem działaczy Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego, zdaje się tego nie dostrze-

gać. Przykładowo Dugin godzi się na polityczne zjednoczenie Europy Środkowej pod egidą Niemiec, o ile nie będzie to wymierzone w Rosję. Świat widzi w układzie równowagi dwóch mocarstw Rosji i Stanów Zjednoczonych, których forpoczta w Europie Zachodniej jest Wielka Brytania. Odtwarza więc oś Berlin–Moskwa i koncepcję Mitteleuropy. W stosunku do Polski proponuje politykę rozkładania katolicyzmu od środka, wspierania polskiej masonerii, rozkładowych ruchów świeckich i promowania chrześcijaństwa heterodoksyjnego i antypapieskiego. Traktuje na scenie politycznej nasz kraj podmiotowo jako pionek, łaskawie oddając go Niemcom, w rozgrywanej rosyjsko-niemieckiej partii na środkowoeuropejskiej szachownicy.

Zebrane w *Słowiańskiej geopolityce* eseje, w większości (z wyjątkiem dwóch), były już publikowane w latach 2005–2017 w specjalistycznych periodykach, przede wszystkim w: „Przeglądzie Geograficznym”, „Przeglądzie Geopolitycznym”, „Studiach z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, a także w „Studiach z Geografii Politycznej i Historycznej” (Eberhardt 2012). Są to czasopisma ściśle branżowe, o dość ograniczonym spektrum czytelników, podczas gdy recenzowana praca aspiruje do popularyzowania problematyki geopolitycznej. Walorem recenzowanej pracy jest zatem zgromadzenie tych tekstów w jednym tomie, dzięki czemu powstało szczególnie cenne kompendium, stanowiące przegląd rozwoju myśli geopolitycznej pośród kilku narodów słowiańskich. Jest to ważne uzupełnienie do dwóch innych, przywołanych już w tej recenzji, opracowań Piotra Eberhardta, poświęconych dziejom światowej myśli geopolitycznej.

Zebranie w jednej książce licznych, pisanych wcześniej przez Autora opracowań, których, jak się wydaje, nie poddano adiustacji przed kolejną publikacją, sprawia, że w książce występują powtórzenia, zarówno wynikające z wprowadzeń do poszczególnych esejów, traktujących o geopolityce jako takiej, jak i odwołania do tych samych postaci i ich dorobku w różnych zamieszczonych w książce esejach, np. do Danilewskiego i Dugina. Słabszą stroną publikacji jest niedostatek ilustracji. Tylko raz zaprezentowana jest strona tytułowa omawianego dzieła Danilewskiego, a kartograficzna ilustracja koncepcji geopolitycznych, odnoszących się przecież zazwyczaj do kwestii terytorialnych, jest zaprezentowana w zaledwie dwóch ostatnich rozdziałach, poświęconych rosyjskiemu euroazjatyzmowi i teoriom Dugina. Brak jest także portretów geopolityków, którym poświęcono odrębne rozdziały.

Pomimo tych kilku drobnych wad, kolejna książka Piotra Eberhardta poświęcona historii światowej geopolityki, tym razem skoncentrowana na geopolityce słowiańskiej, jest nadzwyczaj inspirującą i wartościową pozycją w polskiej literaturze geopolitycznej.



---

**Literatura**

- Eberhardt P., 2006, *Twórcy polskiej geopolityki*, Wydawnictwo Arcana, cykl Arkana historii, Kraków.
- Eberhardt P., 2012, *Koncepcje geopolityczne Iwana Dusińskiego*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, 1, s. 39–59.
- Eberhardt P., 2016, *Rozwój światowej myśli geopolitycznej. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Oginiec, Warszawa.
- Hnatiuk O., 2003, *Pożegnanie z imperium. Ukraińskie dyskusje o tożsamości*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Moczulski L., 1999, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa.
- Sobczyński M., 2016, *Piotr Eberhardt – rozwój światowej myśli geopolitycznej. Wybrane zagadnienia*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, 5, s. 289–292.

*Marek Sobczyński*

Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Katedra Geografii Politycznej,  
Historycznej i Studiów Regionalnych, ul. Kopcińskiego 31, 90-142 Łódź  
e-mail: [marek.sobczyński@geo.uni.lodz.pl](mailto:marek.sobczyński@geo.uni.lodz.pl)

